# Janusz Bieniak

# Poznański dokument Władysława Lokietka z 29 listopada 1314 r.

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 45, 157-168

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



#### ANNALES

### UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKLODOWSKA LUBLIN --- POLONIA

VOL. XLV

#### SECTIO F

1990

#### DISCERNERE VERA AC FALSA

## Janusz BIENIAK (Toruń)

### Poznański dokument Władysława Łokietka z 29 listopada 1314 r.

Un document de Ladislas Lokietek édité à Poznan le 29 novembre 1314

W Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu znajduje się (pod sygnatura Kapitula Metropolitalna A 45) oryginalny dokument, zawierający datę "in Poznan tercio Kalendas Decembris anno Domini M.CC. nonagesimo nono". Dokumentem tym książę Władysław, tytulujący się "heres Regni Polonie, dux Cracowie, Sandymirie, Cuyavie, Lancicie et Syradie", zatwierdził ka pitule poznańskiej darowiznę pięciu wsi: Mącznik i Otmarowa nad rzeczką Rzeźnicą (koło miasta Srody) oraz Wirska (dziś Wirza), Wiela i Pępowa (dziś Peperzyn) za Notecią (koło późniejszego miasta Mroczy) wraz z jeziorami Wiele i Nekarz. Jako darczyńców źródło wymienia biskupa poznańskiego Andrzeja oraz jego brata Wawrzyńca, którzy dokonali odpowiedniej rezy gnacji wobec księcia, w obecności jego dostojników, a mianowicie Mikołaja wojewody poznańskiego, Marcina wojewody kaliskiego, Bogusława sędziego poznańskiego, Wojciecha podkomorzego poznańskiego, Przedpełka kaszte lana poznańskiego oraz Filipa książęcego kanclerza. W związku z przeniesieniem własności na kapitulę wystawca dokumentu zrównał darowane wsie pod względem prawnym z pozostałymi majętnościami tejże kapituły. Oznaczało to pełny immunitet ekonomiczny i sądowy, co źródło krótko zaznacza. Do dyplomu książę kazał przywiesić własną pieczęć, której obecnie już nie ma; zachowały się jedynie dwa wcięcia i zielony sznur.

Omówiony dokument opublikował Ignacy Zakrzewski w Kodeksie Dyplomatycznym Wielkopolski, w tomie II pod numerem 826. Opublikował go jako autentyczny, skoro ani na tym miejscu, ani w Dodatkach i sprostowaniach

żadnych na jego temat uwag nie zamieścił. Widocznie nie znalazł w nim nic podejrzanego. Za falsyfikat uznał go natomiast Bolesław Ulanowski, wypowiadając się na jego temat w przypisie do wydanego przez siebie innego wielkopolskiego dokumentu z r. 1299. Przesłankę takiego sądu stanowili dlań "najniezreczniej dobrani w nim świadkowie" – wzięci z innych czasów, przy czym sędzia poznański Bogusław jest w ogóle nieznany.<sup>2</sup> Spośród późniejszych badaczy Oswald Balzer i Edmund Długopolski widzieli w nim autentyk<sup>3</sup>: Stanisław Ketrzyński, Oskar Halecki, Bronisław Włodarski, Maria Bielińska, Władysław Karasjewicz, Alojzy Preissner, a wreszcie i autor niniejszej pracy -- falsyfikat. 4 Liczba przeciwników autentyczności jest zatem o wiele wieksza; ponadto należałoby właczyć do niej również tych autorów, którzy przy rekonstrukcji wydarzeń z pierwszego panowania Władysława Łokietka w Wielkopolsce (1296-1300) źródło to po prostu pomijają. Właśnie zaś dla owej rekonstrukcji byłby to przekaz o dużym znaczeniu — pobyt Lokietka w Poznaniu 29 listopada 1299 r. i to w zgodnej współpracy z biskupem Andrzejem Zaręba pozostaje w kolizji z obrazem, jaki znamy z Kontynuacji rocznika kapituły poznańskiej. To ostatnie źródło notuje bowiem istnienie w tym roku ostrego konfliktu między księciem a biskupem, który nawet ogłosił interdykt w całej swej diecezji.<sup>5</sup> Toteż zwolennicy autentyczności dyplomu albo przesuwali ów konflikt dopiero na rok następny, wbrew dacie rocznika<sup>6</sup>, albo dopatrywali się w zięździe z 29 listopada do-

<sup>&</sup>lt;sup>1</sup> Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, wyd. I. Zakrzewski i in., Poznań-Warszawa 1877-1990 [dalej: KDW], t. II, nr 826; por. s. 628 oraz t. III, s. 780, t. IV, s. 43.

<sup>&</sup>lt;sup>2</sup> Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, wyd. B. Ulanowski, [w:] Archiwum Komisji Historycznej AU w Krakowie, t. IV, Kraków 1888, s. 371-372.

<sup>&</sup>lt;sup>3</sup> O. Balzer: Królestwo Polskie 1295-1370, Lwów 1919-1920, t. l, s. 388-389 i przypis na tej ostatniej stronie, s. 394-395; E. Długopolski: Władysław Lokietek na tle swoich czasów, Wrocław 1951, s. 42-43.

<sup>&</sup>lt;sup>4</sup> S. Kętrzyński: O królestwie wielkopolskim, Warszawa 1909, s. 11 przypis 1 (autor ten dopuszcza również możliwość rozlożenia w czasie actum i datum); O. Halecki: Ród Lodziów w wiekach średnich, "Miesięcznik Heraldyczny" 4, 1911, s. 117 przypis 14; B. Włodarski: Polska i Czechy w drugiej polowie XIII i początkach XIV wieku (1250-1306), Lwów 1931, s. 158 przypis 6; M. Bielińska: Kancelaria Władysława Lokietka w latach 1296-1299, "Studia Źródłoznawcze" 6, 1961, przypis 5, s. 51; W. Karasiewicz: Działalność polityczna Andrzeja Zaręby w okresie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII/XIV wieku, Poznań 1961, s. 39 przypis 9, s. 42 (por. s. 65); A. Preissner: Dokumenty Władysława Lokietka, "Rocznik Biblioteki PAN" w Krakowie 11, 1966, reg. nr 111; J. Bieniak: Wielkopolska, Kujawy, ziemie lęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300-1306, Toruń 1969, s. 128 przypis 37, s. 129.

<sup>&</sup>lt;sup>5</sup> Roczniki Wielkopolskie, wyd. B. Kürbis, [w:] Monumenta Poloniae Historica, nowa seria [dalej: MPH n.s.], t. VI, Warszawa 1962, s. 53.

Balzer: Królestwo..., t. I, s. 394-395.

wodu na zakończenie sporu, co czyniłoby niezrozumiałą następną wiadomość źródła narracyjnego — o zbrojnym wystąpieniu przeciw księciu opozycji wielkopolskiej. Przeciwnicy autentyczności mogli natomiast swoją wersję wydarzeń opierać ściśle na informacjach rocznika.

Rzeczywiście interesujący nas dokument w żaden sposób nie przystaje do zawartej w nim daty. Co do świadków, tylko podkomorzego poznańskiego Wojciecha poświadczają około tego czasu inne źródła, mianowicie od 1295 do 25 stycznia 1297 r. Przeszedł on następnie przed 11 czerwca 1303 r. na sędstwo poznańskie, przy czym w owych latach nie pojawia się żaden inny podkomorzy.<sup>8</sup> Wykluczona natomiast jest podana w dokumencie obsada kasztelanii poznańskiej, którą od stycznia 1299 do 8 maja 1301 r. dzierżył Sedziwój z Jarocina.9 O pozostałych urzedach nie można nic powiedzieć, występuja bowiem na nich między 1299 a 1301 r. zmiany osobowe<sup>10</sup>, przynajmniej cześciowo związane ze zmiana władcy. W każdym razie zarówno poprzednicy, jak i następcy nosili tam inne imiona, niż podaje nasze źródło. Nie może być natomiast przypadkiem, że część osób wskazanych w dokumencie rzeczywiście pełniła takie właśnie funkcje, lecz znacznie później. Chodzi wiec bez watpienia o nich, nie zaś o jakichś nie znanych skądinąd ich imienników, którzy mieliby wypełniać wspomnianą lukę.

Drugim anachronizmem jest intytulacja. W latach 1296–1299 Władysław Lokietek używał zazwyczaj tytułu dux Regni Polonie, wyjątkowo dominus Regni Polonie<sup>11</sup>, sformułowanie natomiast heres Regni Maioris Polonie pojawia się w tym czasie tylko raz, w dokumencie dla kaliskiego szpitala Ducha Św. z 30 grudnia 1298 r.<sup>12</sup>, uznanym za powstały poza kancelarią. Tytuł dux Regni Polonie zapożyczył od Lokietka Henryk głogowski w akcie zmowy kościańskiej. Później sytuacja się odwróciła; wprowadzoną przejściowo do kancelarii głogowskiej (1300–1304) intytulację heres Regni Polonie<sup>15</sup> przejęli w r. 1306 wszyscy trzej książęcy pretendenci do Wielkopolski — najwcześniej

<sup>&</sup>lt;sup>7</sup> Dlugopolski: Władysław Lokietek..., s. 40, 42-43; por. MPH n.s. VI, s. 54.

<sup>&</sup>lt;sup>8</sup> Urzędnicy wielkopolscy XII-XV wieku, Spisy, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Lojko, Wrocław 1985, cz. 1, nr 328, 339.

<sup>&</sup>lt;sup>9</sup> Bieniak: Wielkopolska..., s. 129, 137; por. Urzędnicy wielkopolscy, cz. 1, nr 312.

<sup>&</sup>lt;sup>10</sup> Urzednicy wielkopolscy, cz. 1, nr 87, 232, 233, 338, 339, 354, 355.

<sup>&</sup>lt;sup>11</sup> Bielińska: Kancelaria..., reg. nr 2, 4-18, 20-25,27-71, 73-76, 78.

<sup>12</sup> KDW II, nr 828; co do daty zob. K. Jasiński: Rola polityczna możnowladztwa wielkopolskiego w latach 1284-1314, "Roczniki Historyczne" 19, 1963, s. 235-237.

<sup>13</sup> Bielińska: Kancelaria..., s. 48.

<sup>14</sup> KDW II, nr 787.

<sup>15</sup> J. Baszkiewicz: Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku, Warszawa 1954, s. 259.

Henryk (26 sierpnia), najpóźniej Lokietek (17 grudnia)<sup>16</sup>, co odpowiadało ówczesnemu stanowi posiadania. W połowie r. 1308 intytulacja ta znikła z dokumentów tego ostatniego księcia<sup>17</sup>, powróciła wszakże na przełomie 1313/1314 r. w związku z rozpoczęciem akcji odzyskiwania Wielkopolski i utrzymała się do koronacji, dokonanej 20 stycznia 1320 r. Niewielka liczba dyplomów księcia Władysława z tego czasu nawiązuje jeszcze do tradycyjnego tytułu dux Regni Polonie, olbrzymia większość posługuje się nowszą formą heres Regni Polonie<sup>18</sup> — taką, jaką ma i interesujący nas dokument. Ważniejszy jeszcze jest geograficzny zasięg panowania Lokietka. W 1299 r. nie należały doń ziemie krakowska i sandomierska, należało natomiast Pomorze Gdańskie, którego brak w intytulacji naszego aktu<sup>19</sup>. W latach 1314–1319 natomiast stan przedstawiony w dokumencie w pełni odpowiadałby rzeczywistości.

Wreszcie — skutek nie może wyprzedzać przyczyny. Dokument z data 29 listopada 1299 r. pozostaje w merytorycznym związku z innym, datowanym również w Poznaniu 9 lipca 1304 r., i tylko wspólnie z nim może być rozpatrywany. Wystawca tego drugiego aktu jest biskup poznański Andrzej, a jego treścią – właśnie zatwierdzona rzekomo już pięć lat wcześniej przez Łokietka darowizna Mącznik, Otmarowa, Wirska, Wiela i Pępowa oraz jezior Wiele i Nekarz kapitule poznańskiej. Majetności owe otrzymał biskup w podziałe ojcowizny, przy czym Maczniki posiadał zmarły jego ojciec (kasztelan gnieźnieński Szymon) z ksiażecego nadania za zasługi. Otmarowo kupił, pozostałe wsie odziedziczył. Na te darowizne wyrazili zgode najbliżsi krewni wystawcy: jego brat Wawrzyniec oraz trzej synowcy -- synowie nieżyjącego już innego brata, Abrahama — Janek, Abraham i Gotpold. W zamian za ową zgodę biskup nadał im równocześnie cztery inne wsie: Czermin, Skrzypno, Wolę i Ambroszkowice. Zrzeczenia dokonał Andrzej wobec czeskiego starosty Wielkopolski Oldřicha z Boskovic, w obecności specjalnie zaproszonych sześciu kanoników, czterech rycerzy, trzech kapelanów i trzech kleryków, wymienionych z imienia. Korroboracja aktu zapowiada przywieszenie czterech pieczęci: samego wystawcy, starosty Oldřicha, brata wystawcy oraz na jstarszego z jego synowców Janka. W rzeczywistości zachowany w oryginale (także w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu) dokument zawiera ślad po trzech tylko pieczęciach. 20 Wygląda na to, że nie zna-

<sup>&</sup>lt;sup>16</sup> KDW II, nr 904, 905; Kodeks Dyplomatyczny Polski, wyd. L. Rzyszczewski, A. Mucz-kowski i in., Warszawa 1847-1887, t. II, nr 195.

<sup>17</sup> Bieniak: Wielkopolska..., s. 48.

<sup>18</sup> Ketrzyński: O królestwie..., s. 14 przypis 6, intytulacja 7.

<sup>19</sup> Podniosla to słusznie Bielińska: Kancelaria..., s. 51.

<sup>&</sup>lt;sup>20</sup> KDW II, nr 885.

lazło się w nim sigillum starosty; widocznie nie zdążył on opieczętować aktu przed swym odwołaniem.<sup>21</sup> W każdym razie darowizna Andrzeja Zaręby dokonała się już po zakończeniu pierwszego panowania Łokietka w Wielkopolsce, za Wacława II.

Mimo to — dokument biskupa Andrzeja nie obala, lecz właśnie weryfikuje dokument ksiecia Władysława. Poza datą obydwa źródła nie wykazują treściowych rozbieżności, jedynie się uzupełniają. Pominięcie synowców biskupa w akcie ksiażecym łatwo można wyjaśnić ich ówczesną nieobecnością; sprawę przedstawili wtedy księciu sam Andrzej i jego brat Wawrzyniec. seniorzy rodziny. Jako przyzwalający na darowizne spadkobierca Wawrzyniec zyskiwał status współdobrodzieja, co właśnie wyraża dokument Lokietka. Wewnętrzne przesunięcia dóbr w obrębie rodziny Szymonowiców pozostawały natomiast poza treścią tego ostatniego, jako przeznaczonego wyłacznie dla katedry poznańskiej. Za to istotna role w owej treści musiało odgrywać prawne dostosowanie nowych nabytków kapituły do pozostałych jej majetności, co zawsze było atrybutem samego władcy. W tej czynności interesujace nas źródło zupełnie nie odbiega od stosowanej naówczas praktyki. Dobra kapituły poznańskiej cieszyły się pełnym immunitetem ekonomicznym i sądowym już od przywileju Przemysła I z 1252 r.<sup>22</sup> Od tego czasu każda ksiażeca konfirmacja nowych nabytków zawierała analogiczna do danego przypadku regulacje prawna.<sup>23</sup> To samo czynili ksiażeta także w stosunku do innych instytucji kościelnych. Fałszerstwo dokumentu Łokietka nie miałoby zatem żadnego rzeczowego sensu. Za jego autentycznościa przemawia również pismo. Jest to staranna, ozdobna minuskuła gotycka z XIV w. (raczej z jego pierwszej połowy).<sup>24</sup>

Pozostaje zatem jedynie poprawić w nim pomyloną datę. Lokietkowa konfirmacja nadania z r. 1304 należy do całkiem licznego pocztu podobnych dokumentów, jakie wystawił on po odzyskaniu Wielkopolski w 1314 r. celem ponownego zalegalizowania różnych czynności dokonanych w tej dzielnicy za rządów czeskich bądź głogowskich. Są to dokumenty następujące: 1. Słupca 11 stycznia 1314. Książę zatwierdza sprzedaż wsi Szeligi przez Mikołaja z Bożacina biskupowi poznańskiemu Andrzejowi i jego kapitule.<sup>25</sup>

<sup>&</sup>lt;sup>21</sup> Zmiana na stanowisku starosty wielkopolskiego nastąpiła między 10 X 1305 a 25 I 1306 r. (KDW II, nr 894, 897, 898). W 1305 r. Oldřich prowadził wojnę na Kujawach ze stronnikami Lokietka.

<sup>&</sup>lt;sup>22</sup> KDW I, nr 302.

<sup>&</sup>lt;sup>23</sup> Ibid., nr 357, 418, 478, 540, 559; KDW II, nr 619, 643, 689, 693, 694, 768, 915.

<sup>&</sup>lt;sup>24</sup> Bielińska: Kancelaria..., s. 51 (co prowadziło tę autorkę do odmiennego wniosku). Za pierwszą połową wieku przemawia autopsja rękopisu; powołuję się tu również na opinię Pani Doktor Krystyny Melkowskiej, jakiej zechciała mi w tej sprawie udzielić.

<sup>25</sup> KDW II, nr 965.

2. Kalisz 31 sierpnia 1314. Książe zatwierdza miastu Kaliszowi wszelkie przywileje udzielone przez swoich poprzedników.<sup>26</sup> 3. Pyzdry 13 września 1314. Ksiaże zatwierdza cystersom ledzkim wszelkie dobra pozyskane od czasu zajęcia Wielkopolski przez Wacława II, obdarzając je immunitetem na wzór dóbr uprzednio posiadanych. 27 4. Brześć 18 kwietnia 1316. Ksiaże odnawia zaginione podczas zdobywania Poznania dawne przywileje lekarza Mikołaja oraz zatwierdza mu kupione tymczasem przezeń wsie, obdarzając je immunitetem.<sup>28</sup> 5. Kalisz 16 października 1319. Ksiaże zatwierdza (dokonana w 1304 r.) darowizne wsi Garby przez Macieja ze Świerczyny benedyktynom lubińskim, przyjmując rezygnację brata Maciejowego Jana ze Świerczyny jako jego spadkobiercy i obdarzając wieś immunitetem 6. Poznań 1 sierpnia 1324. Król zatwierdza immunitet ekonomiczny i sadowy wszystkim posiadłościom cystersów z Obry, jaki miały one od jego poprzedników.<sup>30</sup> 7. Brześć 14 kwietnia 1325. Król zatwierdza cystersom byszewskim uzyskana na mocy testamentu Wita z Lubowa, za zgoda jego krewnych (między 1302 a 1310 r.) Tuszkowo, a także inne dobra w kasztelanii nakielskiej, obdarzając je immunitetem ekonomicznym. 31 8. Pyzdry 28 kwietnia 1325. Król przyjmuje powtórna rezygnacje Boguszy Hektorowica (dokonana już raz w r. 1302 przed komornikiem Wacława II) na rzecz klasztoru ledzkiego z roszczeń do wsi Koszuty.32

Prawdziwa data interesującego nas dokumentu może mieścić się między 29 listopada 1314 a 29 listopada 1318 r., bowiem już 6 marca 1319 r. diecezją poznańską rządził następca Andrzeja — Domarad, który 26 maja 1318 r. był jeszcze prepozytem łęczyckim. Zacieśnienie tego terminu zależy od świadków oraz od itinerarium księcia. Spośród sześciu świadków żadnych wątpliwości nie budzą trzej, mianowicie wojewoda kaliski Marcin herbu Zaręba (5 lutego 1308 — 1 kwietnia 1328/C5), kasztelan poznański Przedpełk ze Spławia herbu Łodzia (11 stycznia 1314 — 30 czerwca 1322) oraz kanclerz wielkopolski Filip herbu Doliwa (19 sierpnia 1314 — 2 lutego

<sup>26</sup> Ibid., nr 973.

<sup>&</sup>lt;sup>27</sup> KDW VI, nr 84.

<sup>&</sup>lt;sup>28</sup> KDW II, nr 982.

<sup>&</sup>lt;sup>29</sup> Ibid., nr 1014; por. Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, seria nowa [dalej: KDW s.n.], t. l, wyd. Z. Perzanowski, Warszawa 1975, nr 51.

<sup>36</sup> KDW II, nr 1043.

<sup>31</sup> Ibid., nr 1050; zob. Bieniak: Wielkopolska..., s. 138-140.

<sup>32</sup> KDW II, nr 1053; por. nr 850.

<sup>&</sup>lt;sup>33</sup> Ibid., nr 1009; por. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, Teki Naruszewicza V, a. 317-319.

1322/25.34 Czas ich urzędowania weryfikuje przyjęty termin, nie dostarcza wszakże danych do jego uściślenia. Pozostałe trzy osoby występują na swych urzędach tylko tutaj — oczywiście, jeśli wyeliminujemy z rozważania imienników z innych czasów. W każdym razie sędstwo poznańskie zajmował przedtem Wisław z Iłówca herbu Lodzia (1311), potem zaś Piotr z Bytynia herbu Drogosław (7 czerwca 1319 — 9 grudnia 1322)<sup>35</sup> — dla Bogusława znajduje się zatem miejsce. Na podkomorstwie poznańskim luka źródłowa jest jeszcze o wiele większa. Po Wojciechu Krzczonowicu z Lubieniowa herbu Dryja (1295—25 stycznia 1297) nastąpił bowiem dopiero 9 grudnia 1322 jakiś Jan. Pozwoliłoby to nawet na domysł o nieprzerwanym sprawowaniu urzędu przez pierwszego z nich aż do obchodzącego nas czasu — gdyby nie to, że był on w latach 1303–1309 sędzią poznańskim. Komplikacje stwarza natomiast obsada godności wojewody poznańskiego. Między 11 lutego 1308 a 19 listopada 1319 r. piastowała ją bowiem inna osoba — Dobrogost z Dzwonowa herbu Nałęcz.<sup>37</sup>

Itinemrium Lokietka wyklucza zdecydowanie spośród pieciu możliwych dni akcji prawnej naszego dokumentu date 29 listopada 1317 (obecność w Krakowie 30 listopada t.r.), a chyba również 29 listopada 1316 (takaż obecność 8 grudnia t.r., i to na zjeździe z ksiażetami dzielnicowymi, który musiał być odpowiednio przygotowany).<sup>38</sup> Przeciw trzem ostatnim latom przemawia pośrednio brak wśród świadków starosty wielkopolskiego, który zazwyczaj występował na zjazdach władcy z dostojnikami. Urząd ten został wprowadzony w 1316 r.<sup>39</sup> Pozytywnie natomiast da się wykazać naówczas pobyt księcia Władysława w Wielkopolsce jedynie w listopadzie 1314 r. Był to pobyt szczególnie długi, bo trwający już od sierpnia, i wiązał się z zajmowaniem środkowej części tej ziemi. Zajmowanie owo dokonywało się nie bez walk; mimo bowiem poparcia udzielonego księciu krakowskiemu przez wiekszość wielkopolskiego rycerstwa, a także przez niektóre miasta, istniały tam również ogniska oporu. Za utrzymaniem rzadów głogowskich opowiedziało się przede wszystkim miasto Poznań, z wójtem Przemkiem na czele, który zorganizował jego obronę przed nadciągającym pod dowództwem samego ksiecia-elekta rycerstwem, złamana w toku walk, przy czym miasto

<sup>&</sup>lt;sup>34</sup> Urzędnicy wielkopolscy, cz. 1, nr 161; cz. 2, nr 222, 350, 651; Bieniak: Marcin wojewoda kaliski, [w:] Polski słownik biograficzny [dalej: PSB], t. XIX, s. 561-562; id.: Wielkopolska..., s. 161-162.

<sup>35</sup> Urzędnicy wielkopolscy, cz. 1, nr 340; cz. 2, nr 448.

<sup>36</sup> Ibid., cz. 1, nr 328, 339; cz. 2, nr 402.

<sup>37</sup> Ibid., cz. 2, nr 479.

<sup>&</sup>lt;sup>38</sup> Zbiór Dokumentów Malopolskich, wyd. I i S. Kurasiowie, Wrocław 1962-1975, t. IV, nr 894, 895.

<sup>39</sup> Urzednicu wielkopolscu, cz. 2, nr 594

uległo spaleniu. 40 Chronologię tego wydarzenia rozwiązał na jesień 1314 r. Adam Kłodziński 41, właśnie na podstawie omawianego itinemrium. Źródła wykazują mianowicie obecność Łokietka 19 sierpnia t.r. apud Pizdr, 31 sierpnia apud Kalys, 13 września znów apud Pisdram, wreszcie 6 listopada apud Poznaniam, zawsze w otoczeniu dostojników i możnych wielkopolskich. 42 Stałe zastosowanie przyimka apud należy położyć na karb maniery pisarskiej; nie rozstrzyga on przeto, czy akcja 6 listopada toczyła się jeszcze u wrót zdobywanego Poznania, czy też już w opanowanym mieście. W każdym razie z itinerarium tym godzi się świetnie dokument Władysława Łokietka, datowany in Poznan 29 listopada 1314 r.

Należy jeszcze określić sylwetki wszystkich jego świadków. Spośród trzech już nam znanych wszyscy dowodnie uczestniczyli w ówczesnym pochodzie Łokietka. Wojewoda kaliski Marcin występuje w testacji wszystkich czterech omówionych dokumentów, kasztelan poznański Przedpelk - w trzech (z 31 sierpnia, 13 września i 6 listopada), zaś kanclerz wielkopolski Filip — w dwóch pyzdrskich (z 19 sierpnia — tu co prawda tylko w formule datum per manus - oraz 13 września). Ten ostatni był równocześnie archidiakonem poznańskim, przyjazd więc jego do Poznania wraz z biskupem bezzwłocznie po zakończeniu walk wynikał także z jego obowiązków kościelnych. Z tym samym dokładnie czasem zbiega się również postać sedziego poznańskiego Bogusława. Poznański akt z 6 listopada zawiera bowiem nadanie wsi Zarzeczyno dla czterech synów Jakuba Domaradzica z rodu Grzymałów (kasztelana rogozińskiego 1280-129443): Bogusława, Wierzbięty, Domarada i Marcina. Motywem nadania były "wierne i użyteczne służby" wyświadczone księciu — widoczne przede wszystkim właśnie w walce o Poznań. Po 1314 r. Bogusław znika ze źródeł, a role seniora rodziny pełni kolejny brat, Wierzbieta z Pruśca i Smogulca — podkomorzy poznański (1335), następnie kaliski (1339-1352), świadek w procesie warszawskim. 44 Widocznie najstarszy z czterech Jakubowiców zmarł przed 1319 r., kiedy to pojawił się jego następca na sędstwie poznańskim. Nadanie wsi i nominacja na urząd układają się w zgodny obraz, wyrażający uznanie księcia dla Bogusława za jego ówczesne zasługi wojenne. Podko-

<sup>&</sup>lt;sup>40</sup> Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, ks. IX, Warszawa 1978, s. 63-64; KDW II, nr 982; KDW III, nr 1895.

<sup>&</sup>lt;sup>41</sup> A. Kłodziński: Warunki odzyskania przez Łokietka Wielkopolski, Sprawozdania AU w Krakowie 1919, nr 5, s. 10. Ustalenie Kłodzińskiego zyskało uznanie większości nowszej literatury.

<sup>42</sup> KDW II, nr 971, 973; KDW VI, nr 84, 85.

<sup>43</sup> Urzędnicy wielkopolscy, cz. 1, nr 370.

<sup>44</sup> Bieniak: Wielkopolska..., s. 175-176.

morzego poznańskiego Wojciecha możemy łatwo odnaleźć w późniejszym (11 grudnia 1318) kasztelanie kaliskim, przy czym równoczesne (29 czerwca 1318) wystąpienie w gronie najwyższych dostojników Wojciecha Krzczonowica pozwala na wniosek, że chodzi tu wciąż o tę samą osobę, która służyła w ciągu długiego życia wielu władcom na różnych, zmieniających się urzędach. Pewne jest w każdym razie zerwanie Wojciecha z Głogowczykami i przejście na stronę Łokietka. Objęcie przezeń podkomorstwa było zatem powrotem na piastowane już kiedyś stanowisko.

Zwłaszcza przypadek sędziego Bogusława dowodzi, że między 6 a 29 listopada 1314 r. książe Władysław, przebywając w zdobytym Poznaniu, odnowił i uzupełnił tamtejszą hierarchię ziemską. Ci z dotychczasowych dostojników, którzy za nim się opowiedzieli, zachowali swe urzędy; konsekwentni stronnicy Głogowczyków musieli ustapić miejsca nominatom zwycjezcy. Okoliczność ta pozwala wreszcie wyjaśnić problem wojewody Dobrogosta z Dzwonowa. Mianowany przez Henryka głogowskiego, w literaturze uchodzi powszechnie za jednego z głównych autorów przywołania Łokietka. 46 Poglad taki – podzielany również przeze mnie — niedawno spróbowalem poddać rewizji. 47 Wymowa naszego dokumentu pokrywa się bowiem z dwoma innymi faktami: a) mimo swej pozycji w hierarchii Dobrogost nie wystapił w testacji żadnego dokumentu Łokietka z r. 1314, nie odegrał więc żadnej roli w dziele odzyskiwania Wielkopolski; b) przeciwnie, wyrządził on jakieś szkody posiadłościom kapituły poznańskiej, gdy tymczasem jego siostrzeniec Przybysław Borkowic wyrządził analogiczne szkody kapitule gnieźnieńskiej<sup>48</sup> obydwie zaś kapituły wraz ze swymi biskupami gorliwie popierały wówczas sprawę Lokietka. Konflikty te badacze oddzielają wprawdzie od ówczesnych przeciwieństw politycznych, najłatwiejszą wszakże okazją do niszczenia dóbr były właśnie działania wojenne. Przybysław walczył dowodnie po stronie Henryka głogowskiego w r. 1306; ojciec zaś jego Borek był z ramjenia tego księcia burgrabią kościańskim. 49 Dobrogost miał również szwagra (sororius) Sułka; był nim Sułek z Krobi - świadek prywatnego doku-

<sup>45</sup> KDW II, nr 1000, 1003; Bieniak: Wielkopolska..., s. 193-194.

<sup>46</sup> A. Klodziński: Dobrogost z Dzwonowa, PSB, t. V, s. 244-245; H. Chłopocka: Dobrogost z Dzwonowa, [w:] Wielkopolski słownik biograficzny, Warszawa 1981, s. 148; tamże literatura.

<sup>&</sup>lt;sup>47</sup> Bieniak: Przybysław Borkowic, PSB, t. XXIX, s. 135; por. id.: Wielkopolska..., s. 172-173, 196.

<sup>&</sup>lt;sup>46</sup> KDW II, nr 1003, 1023. Katedra poznańska poniosła także straty wskutek działalności wójta Przemka (*Ioannis Dlugossii Annales*, ks. IX, s. 63-64).

<sup>49</sup> Bieniak: Wielkopolska..., s. 198; id.: Przybysław, s. 135.

mentu Przybysława. 50 Wbrew wątpliwościom Jana Pakulskiego 1, należy go nadto utożsamić ze ściśle związanym z Głogowczykiem Sułkiem z Lasocina z rodu Niałków, kasztelanem zbąszyńskim (1305), a następnie wojewodą poznańskim (1306), którego to urzędu zrzekł się na korzyść właśnie Dobrogosta z Dzwonowa. Na polityczną postawę tego ostatniego wpłynęły więc bardziej bliższe koneksje rodzinne niż orientacja większości Nałęczów, popierających wówczas Lokietka. Sytuacja zmieniła się w r. 1316; Dobrogost zaczął wówczas (począwszy od 16 sierpnia t.r.) pojawiać się w otoczeniu księcia Władysława, a także odparł najazd brandenburski na Dzwonowo. Doszło widocznie do porozumienia, na mocy którego stronnictwo wojewody uznało władzę Lokietka, ten zaś przywrócił mu odebrany urząd.

Wojewoda poznański z 29 listopada 1314 r., Mikołaj był zatem konkurentem Dobrogosta z Dzwonowa, wówczas jeszcze zwolennika rządów Wysoka ranga nominacji każe poszukiwać go wśród najbliższych współpracowników Łokietka. Sądzę, że był to awans z urzędu kasztelana kowalskiego, który piastował Mikolaj 6 stycznia t.r. wśród innych dostojników kujawskich przy tym księciu w wielkopolskiej Słupcy.<sup>54</sup> Uczestnictwo w hierarchii zarówno brzeskiej, jak i wielkopolskiej pozwala na kolejną jego identyfikację, odpowiadającą postawionemu na wstępie warunkowi. Chodzi o Mikolaja z Nowego Miasta z rodu Doliwów. bliższa jego rodzina była wówczas nader czynna przy Łokietku. Synowiec, Piotr Szymonowic z Debna, starosta brzeski (1313-1315), kasztelan ledzki (1315-1322) i wreszcie kasztelan poznański (1324-1330)<sup>55</sup>, w r. 1314 przebywał w jego otoczeniu w Wielkopolsce - najpierw w Słupcy (6 stycznia), następnie w Pyzdrach (13 września). Syn, podkomorzy kaliski Szymon, towarzyszył wówczas księciu w Pyzdrach (19 sierpnia) i Kaliszu (31 sierpnia). Ten ostatni miał dwóch synów, którzy przy ostatnich królach piastowskich zrobili zawrotną karierę; Mikołaj z Biechowa został wojewodą poznańskim, a potem kaliskim, brat zaś jego Wincenty rozpoczał od wielkopolskiej kasztelanii starogrodzkiej, następnie jednak przeszedł do hierarchii kujawskiej,

<sup>50</sup> KDW II, nr 907, 937.

<sup>&</sup>lt;sup>51</sup> J. Pakulski: Sily polityczno-społeczne w Wielkopolsce w pierwszej polowie XIV wieku, Toruń 1979, s. 34.

<sup>&</sup>lt;sup>52</sup> Wiadomość o piastowaniu przez Sułka palacji poznańskiej przekazuje Tomasz Jurek, w nie drukowanej jeszcze rozprawie doktorskiej "Polityka zjednoczeniowa Henryka księcia glogowskiego w latach 1290–1309". Przeprowadził on wizję rękopisu, będącego podstawą publikacji KDW II, nr 904, i wykrył błąd wydawcy ("Sandivogio" — recte "Sulcone").

<sup>53</sup> KDW II, nr 988; KDW III, nr 2043.

<sup>54</sup> K. Maleczyński: Kilkanaście dokumentów Władysława Łokietka z lat 1296-1329, "Studia Źródłoznawcze" 6, 1961, nr 5.

<sup>55</sup> Bieniak: Piotr z Debna, PSB, t. XXVI, s. 394-395.

gdzie został sędzią, a w końcu wojewodą. <sup>56</sup> Od Wincentego pochodzi lubieńska gałąź Doliwów na Kujawach, używająca imion wspólnych z linią wielkopolską. Dobra łubieńskie znajdowały się w kasztelanii kowalskiej. Starszy Mikołaj już w r. 1279 wraz z bratem Szymonem nadali cystersom lędzkim wieś Zabartów; źródło zwie ich dziedzicami Dębna. <sup>57</sup> Dokument Przemysła II, przez Stanisława Krzyżanowskiego uznany za podejrzany, wymienia Mikołaja jako założyciela Nowego Miasta <sup>58</sup>; wiadomość ta jest w pełni wiarygodna. W 1314 r. komes ten był już w sędziwym wieku; zapewne wkrótce potem zmarł, co ułatwiło restytucję palacji poznańskiej Dobrogostowi z Dzwonowa.

Poznański dokument Władysława Łokietka z 29 listopada 1314 r. zamyka serię czynności dokonanych przez tego księcia podczas co najmniej trzymiesięcznego pobytu w Wielkopolsce. W styczniu 1315 r. Łokietek wystawiał dyplomy znów w Małopolsce. Pomyłka w dacie nastąpiła widocznie w kancelarii krakowskiej, gdyż środowisko poznańskie, znające przedmiot sprawy, jej by nie popełniło. Chociaż w oryginale koniec daty rocznej wypisany jest słowami, możliwość błędu daje tylko zapis cyfrowy MCCCXIIII (przerobiony mechanicznie na MCCXCVIIII przez przestawienie C i X, a następnie ponowne napisanie tej ostatniej cyfry, mylnie tym razem odczytanej jako V) — i taki zapis musiał znajdować się w przywiezionym z Poznania koncepcie. Otrzymawszy uwierzytelniony czystopis, kustosz kapituły poznańskiej przyjął go, nie protestując przeciwko mylnej dacie.

#### RÉSUMÉ

L'objet de nos considérations est le document original de Ladislas Lokietek (daté: Poznan, le 29 novembre 1299) par lequel le duc confirmait d'une donation d'un évêque de Poznan, André, et son frère Laurent à un chapitre cathédral de Poznan de cinq campagnes (Maczniki, Otmarowo, Wirsko, Wiele, Pępowo) et les a proclamées égales, quant à leurs droits, par rapport aux autres propriétés de ce chapitre. Les informations inclues à la page de titre proviennent des années 1314-1319. Le document contient aussi un testament

<sup>&</sup>lt;sup>56</sup> Patronimium Mikolaja i Wincentego określają: KDW s.n. I, nr 63; *Preussisches Urkundenbuch*, t. III, wyd. M. Hein, H. Koeppen, Königsberg-Marburg 1944-1961, nr 334. Obaj używali pieczęci z herbem Doliwa. Dziedzictwem Mikolaja było m.in. Nowe Miasto.

<sup>&</sup>lt;sup>57</sup> KDW I, nr 488.

<sup>&</sup>lt;sup>58</sup> Ibid., nr 582 (dokument nadaje sądowi miejskiemu w Kaliszu zwierzchnią jurysdykcję nad wszystkimi miastami w ziemi kaliskiej); S. Krzyżano wski: Dyplomy i kancelaria Przemysława II, "Pamiętnik AU" w Krakowie 8, 1890, s. 186-187.

<sup>59</sup> Preissner: Dokumenty..., reg. nr 169, 170.

confirmé par trois témoins, hauts fonctionnaires à cette époque-là et par trois autres -inconnus. L'écriture date de la lère moitié du XIV<sup>e</sup> s.

Dans la littérature traitant de ce problème on considère ce document comme faux, bien que quelques-uns des chercheurs démontrent son authenticité et précisent sa date. En réalité, les uns et les autres ont tort. Pour ce qui est de la date, il est impossible de la fixer, les motifs d'une éventuelle falsification sont aussi inconnus. Le document fait appel à un acte de donation de l'évêque André (daté: Poznan, le 9 juillet 1304). On proposerait donc une correction de la date. Le document discuté de Lokietek n'est qu'un des plusieurs actes de confirmation, signé par lui après la reprise de la Grande-Pologne en 1314. La biographie de l'évêque André, les témoins et l'itinéraire du prince, tous ces facteurs nous indiquent plutôt la date du 29 novembre 1314 comme vraie, liée aussi à la conquête de Poznan après une révolte d'un maire de village, Przemek. Les trois témoins connus participaient sûrement à la récupération de la Grande-Pologne, tous les autres ne remplissaient encore, avant la date discutée, aucunes fonctions mentionnées dans le document. Après la récupération de Poznan, Ladislas a développé une hiérarchie de la propriété foncière de cette région-là. Une erreur dans la datation du document est due sûrement aux chanceliers de Cracovie.